

Gazeta Tarnowska "Szkoly ocaleja, jezeli rodzice sie pogodza?"

Szkoly ocaleja, jezeli rodzice sie pogodza

► Placowki w Wal Rudzie i Zdrochcu czeka likwidacja

► Gmina chetnie odda je w inne rece, ale za zgoda ludzi

Pawel Chwal

Do rozpoczecia nowego roku szkolnego zostaly niespełna dwa miesiace, a rodzice uczniow szkol w Wal Rudzie i Zdrochcu (gm. Radlow) wciaz nie wiedza, gdzie beda posylac od wrzesnia swoje dzieci na lekcje. Gmina dotad nie podjala ostatecznej decyzji, czy ikomu przekazac prowadzenie likwidowanych placowek. Trudno sie dzwicz, skoro zdania samych mieszkancy sa w tej sprawie mocno podzielone.

Likwidacja dwoch najmlodszych szkol w gminie - w jednej idziej o uczynnosc dotad niewiele ponad 40 dzieci - podkrywana jest przede wszystkim waznymi finansowymi.

- Daleze utraty wanie placowek w ktorych, wedlug naszych wyliczen, uczniow bedzie z roku na rok jeszcze spadac, jest nieuczciwym i niesprawiedliwym, czynnikiem - thumaczy burmistrz Zbigniew Mączka. To on zaproponowal, aby mieszkancy wzagl sprawy w swoje rece i zalozyli stowarzyszenia, ktore przejmaja od gminy prowadzenie obu szkol.

- Gwarantem sukcesu jest w tym wypadku jedynosc, a nie podciaganie wzajemnych minozil. Nie oddam szkol stowarzyszeniom wiedza, jezeli ktosc z rodzicow zamierza posylac do niej



Szkola Podstawowa w Wal Rudzie moze pochwalic sie ponadstuletnia historia. Dzisiaj jej przyszlosc jest mocno zagrozona, bo uczyszca do niej coraz mniej dzieci

swoje pocuchy, a reszta szuka dla nich innego miejsca. To bylaby zgony skazane na niepowodzenie - wyjasnia Zbigniew Mączka.

Chęć przejęcia szkol w Zdrochcu oglosilo zwiazanie niedawno na srobo przez rodzicow stowarzyszenie. W tym momencie finalizowane sa formalnosci zwiazane z jego rejestracją. Odeskę w Wal Rudzie poczynkowo wywiazkowaly dwa podmioty, popierane przez rodzicow. Okręga ogloszona przez osobę prywatną ostatecznie zostala odrzu-

cona przez gminę z powodu - jak thumaczy burmistrz - niedopetnienia formalnosci. Na placach bylo pozostalo tylko stowarzyszenie z Przybyslawic, ktore od szeszciasat z powodzeniem prowadzi tamtejsza szkole podstawowa i gimnazjum. Nie weszlyskinta propozycja jednak sie podobala.

- Przez grupe kilku osob mozemy stracic szkole, adzieta Wal Rudy zamialt wyzej sie u siebie, bede dowozone do sasiednich wal - thumuje sie radna Aleksja Sledzi Jankwierzka, do pomysluy przeka-

zania szkol w rece stowarzyszenia z Przybyslawic udalo sie jej przekonac dotychczasowych rodzicow ponad 30 dzieci.

- Wiem, ze mądrosc, spokój i rozsadek zwoycija i ci, ktoryzy temu pomysluykowali na razie przeciwni, mimo wszystko zmieniaja zdanie - dodaje.

Burmistrz wyjasnia, ze ma juz chętnego na budynek szkol, gilyby od wrzesnia lekcje mialy siezaj w nim nieodbowac. W Wal Rudzie powstalaby w zamian prywatny dom pomocy spolecznej.